

KRZYSZTOF TOMASZ WITCZAK

## LICZBA PODWÓJNA W ARCHAICZNEJ POEZJI RZYMSKIEJ

W rzymskich dokumentach epigraficznych z III i II wieku p.n.e. spotykamy ślady form dualnych (lub formacji quasi-dualnych<sup>1</sup>), między innymi 23 przykłady genetiwu na *-us*, który powinien być objaśniany jako dopełniacz liczby podwójnej na *-ūs* (< gen. du. *\*-ous*)<sup>2</sup>. W niniejszej rozprawce chciałbym skontrolować, czy ślady liczby podwójnej zachowały się w literaturze rzymskiej powstałej w III wieku ery przedchrześcijańskiej. Zdecydowałem się ograniczyć moje badania do utworów poetyckich zapisanych wierszem saturnijskim, który był na obszarze Lacjum typową miarą wierszową doby przedliterackiej i wczesnoliterackiej. Celem artykułu jest zbadanie, czy *dualis* był jeszcze kategorią produktywną w języku starołacińskim III wieku p.n.e., czy funkcjonował jeszcze w czterech ostatnich dekadach tego stulecia (240-200 p.n.e.), kiedy literatura epicka wkroczyła do Rzymu za sprawą Liwiusza Andronika i Gnejusza Newiusza. W tym czasie tworzyli też anonimowi poeci rzymscy, a główną miarą metryczną był rodzimy wiersz saturnijski.

### 1. STRUKTURA WIERSZA SATURNIJSKIEGO

Wiersz saturnijski (łac. *versus Saturnius*) jest tradycyjną italską miarą poetycką, używaną w epoce przedliterackiej do tworzenia pieśni kultowych,

---

Prof. dr hab. KRZYSZTOF TOMASZ WITCZAK – profesor zwyczajny Zakładu Latynistyki i Językoznawstwa przy Katedrze Filologii Klasycznej Uniwersytetu Łódzkiego; adres do korespondencji: Zakład Latynistyki i Językoznawstwa, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; e-mail: [krzysztof.witczak@uni.lodz.pl](mailto:krzysztof.witczak@uni.lodz.pl), ORCID: 0000-0001-8895-974X.

<sup>1</sup> Pod pojęciem „formacji quasi-dualnych” rozumiem takie formy dawnej liczby podwójnej, które są wynikiem przyjęcia przez reprezentowany przez nie leksem innowacyjnego paradygmatu deklinacyjnego opartego na odmianie liczby mnogiej, np. gen. pl. *bovērūm* (< słac. *\*bovē* ‘dwa woły’), dat. pl. *Tempestātēbus* (< słac. *\*Tempestātē* ‘dwa bóstwa pogody’).

<sup>2</sup> K.T. WITCZAK, *Pozostałości liczby podwójnej w języku łacińskim epoki archaicznej*, „Roczniki Humanistyczne” 65(2017), z. 3, s. 37-58.

poetyckich napisów nagrobnych i wotywnych<sup>3</sup>. Miarę tę wykorzystał Liwiusz Andronik w łacińskiej adaptacji *Odysei* Homera oraz Gnejusz Newiusz w epickim dziele *Bellum Pūnicum*. Wiersz saturnijski wykazuje modelowy schemat, składający się z dwóch wyraźnych kolonów rozdzielonych dierezą (||), w obrębie których można wydzielić poboczne cezury (|). Wyróżnia się dwa warianty wiersza saturnijskiego: standardowy (A) oraz lustrzany (B).

A:  $\underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} \quad | \quad \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} \quad || \quad - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} \quad | \quad \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}}$   
 B:  $\underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} \quad | \quad - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} \quad || \quad \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} \quad | \quad - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}} - \underline{\text{u}}$

Zdarzają się też przypadki, że cezury mogą pojawić się w innych pozycjach niż opisane powyżej. W wierszu saturnijskim spotykamy niekiedy formy katalektyczne. Wydaje się, że mogła również występować tzw. przerzutnia wyrazowa, czyli sztuczne dzielenie wyrazu dla celów metrycznych. Wiersz saturnijski nigdy nie wykorzystuje elizji, chociaż afereza była możliwa. W metrum saturnijskim spotykamy się ze ściągnięciem międzywyrazowym (zwanym z grecka *krasis*), o ile samogłoski są tej samej barwy, np. *neque enim* (czytamy: nequénim), *tuo ore* (czytamy: tuóre). Występuje też dyftongizacja międzywyrazowa, czyli sztuczne połączenie dwóch samogłosek w dwugłoskę, np. *sacra in*, które należy czytać [sakrajn]. Akcent metryczny (łac. *ictus*) pada zawsze na sylabę długą. Teoretycznie iktowana jest zawsze sylaba parzysta, ale niekiedy może dojść do zmiany miejsca przycisku. Wiersz saturnijski zawiera zazwyczaj 13 sylab, w wersji katalektycznej o jedną mniej. Niekiedy, zwłaszcza w poezji Newiusza, wiersz saturnijski może być poszerzony o dodatkową sylabę (krótką), co może (ale nie musi) prowadzić do wystąpienia kolejnej pobocznej cezury.

## 2. SCHEMAT LUSTRZANY WIERSZA SATURNIJSKIEGO

Lustrzany schemat B wiersza saturnijskiego jest poświadczony w dobrze zachowanym epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona, syna Barbatusa (CIL I<sup>2</sup> 9), gdzie 3 wersy (3, 4, 6) prezentują powszechnie znany schemat

<sup>3</sup> W. STRZELECKI, *Zarys metryki łacińskiej*, w: *Metryka grecka i łacińska*, red. M. Dłuska, W. Strzelecki, Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN 1959, s. 78-80.

literacki, natomiast 3 pozostałe schemat „lustrzany” (1, 2, 5). Przywołajmy 4 początkowe wersy<sup>4</sup>:

Honc oino ploirume cosentiont R[omane]  
 duonoro optumo fuise uiro [uiro]  
 Luciom Scipione. filios Barbati  
 consol censor aidilis hic fuet a[pud uos]<sup>5</sup>.

(Liczni Rzymianie zgadzają się, że ten jeden mąż Lucjusz Scypion był najlepszy spośród dobrych mężów. Syn Barbatusa był tu u was konsulem, cenzorem, edylem).

W transkrypcji na łacinę klasyczną ów czterowiersz brzmi następująco:

Hūnc ūnūm plūrīmī || cōnsēntiūnt Rōmānī  
 bōnōrūm | ōptīmūm || fuīsse | uīrūm uīrūm<sup>6</sup>  
 Lūcīum<sup>7</sup> | Scīpiōnem. || Fīliūs | Bārbātī  
 cōnsūl, cēnsōr, | aēdīlīs || hīc fuīt | āpūd uōs.

Przy analizie metrycznej wiersza saturnijskiego musimy uwzględnić zmiany iloczasowe, które dokonały się w języku łacińskim przed okresem klasycznym, mianowicie regularne skrócenie samogłoski ī w dwóch formach: *uīrom* (w. 2) oraz *Lūcīom* (w. 3). Wydaje się prawdopodobne, że formy czasownikowe *fuīsse* (w. 2) oraz *fuīt* (w. 4) mogły zawierać długie ū [u:], które dopiero później zostało skrócone do ũ [u] w pozycji przed inną

<sup>4</sup> Zob. *Remains of Old Latin*, newly edited and trans. by E.H. Warmington, vol. IV: *Archaic Inscriptions*, London: William Heinemann Ltd.–Cambridge, MA: Harvard University Press 1959<sup>3</sup>, s. 4.

<sup>5</sup> Restytucja niezachowanej partii wiersza jest relatywnie pewna, gdyż ten sam wers powtarza się w poetyckim epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona Barbatusa (syna Gnejusza), który był konsulem w roku 298 p.n.e., a cenzorem 4 lata później (290 p.n.e.). Zob. CIL I<sup>2</sup> 7, w. 4: *consol censor aidilis quei fuit apud uos*.

<sup>6</sup> W epoce antycznej: *uīrom* (acc. sg. m.) oraz *uīrom* (gen. pl. m.). W języku łacińskim epoki klasycznej w apelatynie *vīr* (gen. sg. *vīrī*) m. ‘mąż, mężczyzna’ (< ie. \**uīrós* m. ‘mąż, mężczyzna; silny człowiek’) występuje samogłoska krótka *ī* [i], podczas gdy inne języki indoeuropejskie dokumentują pierwotny wokalizm długi *ī* [i:], por. stind. *vīrǫ* m. ‘mąż, mężczyzna’. Obserwowane skrócenie samogłoski długiej w wyrazie łac. *vīr* jest zwykle objaśniane prawem skrócenia jambicznego, względnie wczesną permutacją samogłoski nieakcentowanej (prawo Dybo).

<sup>7</sup> W epoce archaicznej: *Lūcīum*. W imieniu Lucjusza nastąpiło skrócenie samogłoski długiej *ī* [i:], zgodnie z prawem: *vocalis antem vocalem corripitur*. Długość tej samogłoski poświadcza także epitafium Scypiona Barbatusa, zob. CIL I<sup>2</sup> 7, w. 1: *Cornelius Lucius Scipio Barbatus*. Wers ten należy czytać zgodnie ze schematem wierszem saturnijskiego:

Cōrnēliūs | Lūcīūs || Scīpiō | Bārbātūs (— — ◡ — | — — — || — ◡ — | — — —).

samogłoską. Uwzględniając te fakty, możemy przedstawić analizę metryczną czterowiersza:

$$\begin{array}{l} \text{— —' — | —' ∪ —' || — —' ∪ —' | — —' — (B var.)} \\ \cup —' — | —' ∪ —' || \underline{\cup} —' \cup | —' — —' — (B) \\ \text{— —' — | —' ∪ —' — || —' ∪ —' | — —' — (A var.)} \\ \text{— —' — —' | — —' — || —' \underline{\cup} —' | \cup —' — (A)} \end{array}$$

Te cztery wersy dokumentują złożoność wiersza saturnijskiego, który w gruncie rzeczy posiada równie bogatą obfitość możliwych wariantów, jak zapożyczony od Greków heksametr daktyliczny. Moja krótka prezentacja problematyki rodzimej italskiej miary wierszowej była konieczna do podjęcia zagadnienia zawartego w tytule niniejszej rozprawki.

### 3. DUALIS W ANONIMOWEJ POEZJI WCZESNOLITERACKIEJ

Poszukiwania śladów liczby podwójnej w poezji rzymskiej III wieku p.n.e. chciałbym zacząć od epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona, syna Barbatusa, którego 4 wersy omówiłem wcześniej. Utwór zawiera jeszcze 2 wersy (CIL I<sup>2</sup> 9, v. 5-6) o następującej treści:

*hec cepit Corsica Aleriaque urbe  
dedet Tempestatebus aide mereto[d].*

Piąty wers tego epitafium nie sprawia żadnych problemów metrycznych, a jego restytucja jest jasna. Wers wykazuje strukturę „lustrzaną” B, czyli posiada dierezę po trzecim ikcie. Pierwsza cezura przypada zwykle przed drugim iktem, druga natomiast po piątym ikcie.

$$\begin{array}{l} h\bar{i}c\ c\acute{e}p\bar{i}t | C\acute{o}r\bar{s}i\bar{c}\bar{a}m || \check{A}l\acute{e}r\bar{i}\bar{a}m | -qu\check{e}^8\ \acute{u}r\bar{b}\bar{e}m \\ \text{(Ten zdobył Korsykę i miasto Alerię)} \\ \text{— —' — | —' ∪ —' || ∪ —' ∪ —' | ∪ —' — (B var.)} \end{array}$$

<sup>8</sup> Wydaje się, że łaciński spójnik kopulatywny *-que* w dobie wczesnoliterackiej nie tworzył jeszcze zestroju wyrazowego z wyrazem poprzedzającym, tylko stanowił osobno stojącą samodzielny partykulę (podobnie jak starogrecki spójnik τε lub wedyjski *ca* 'i').

Trudne do objaśnienia niedoskonałości metryczne wiersza saturnijskiego pojawiają się dopiero przy wersie szóstym, który zazwyczaj jest odtwarzany następująco:

dēdīt | Tēmpēstātībūs || aēdēm | mērītō  
(Dał boginiom pogody świątynię za zasługi).

⊖ — ' | — ' — ' ⊖ — ' || — — ' | ⊖ ⊖ —

Omawiany wers zawiera 12 sylab i wygląda na katalektyczny. Istotnie, z zanikiem końcowej sylaby spotykamy się najczęściej w zakończeniu utworu lub myśli. Sugerowana zazwyczaj struktura metryczna, zawierająca 4 ikty przed dierezą i 2 przyciski po dierezie, nie tylko zdecydowanie odbiega od stereotypu, ale i stoi w wyraźnej opozycji do współczesnego stanu wiedzy na temat wiersza saturnijskiego. Sądźmy zatem, że pierwszy hemistych ma strukturę w pełni regularną i powinien być odtwarzany w następującej formie starołacińskiej.

dēdēt Tēmpēstātēbus ||  
⊖ — ' | — — — — — ||

Świątynia dla bóstw pogody zwanych *Tempestātes*, obiecana w roku 259 p.n.e. przez konsula Lucjusza Korneliusza Scypiona podczas groźnego sztormu w okolicy Korsyki, stanęła w połowie III wieku p.n.e. przy Porta Capena w stosunkowo niewielkiej odległości od grobowca Scypionów<sup>9</sup>. O tych bóstwach niewiele wiadomo. Nieznana jest też liczba bóstw określanych w epoce klasycznej mianem *Tempestātes*<sup>10</sup>. Jeśli postawimy hipotezę badawczą, że chodziło o parę bóstw, to możemy łatwo dojść do przekonania, że forma *Tempestātēbus*, zawierająca długą sylabę *-tē-*, została utworzona od starołacińskiej formy dualnej *\*Tempestātē* (nom.-acc. du.).

Forma inskrypcyjna *Tempestātēbus*, poświadczona w epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona (konsula z roku 259 p.n.e., cenzora w 258 p.n.e.), nie może być ze względów metrycznych utożsamiona z formą celownika liczby mnogiej *Tempestātībūs*, która zawiera krótką samogłoskę *ī* [i]. Wydaje się, że forma *Tempestātēbus* reprezentuje starołaciński celownik liczby podwój-

<sup>9</sup> L. RICHARDSON, jr., *A New Topographical Dictionary of Ancient Rome*, Baltimore–London: The Johns Hopkins University Press 1992, s. 379.

<sup>10</sup> Już Cyceron nie był w stanie określić liczby rzymskich bóstw zwanych *Tempestātes*, por. jego słowa: „Quod si nubes retulleris in deos, referendae certe erunt tempestates, quae populi Romani ritibus consecratae sunt” (Cic., *Nat. deor.*, III, 51).

nej i odnosi się do pary bóstw, która – w przekonaniu starożytnych Rzymian – była odpowiedzialna za pogodę na lądzie i morzu.

Prawdopodobnie L. Korneliusz Scypion, syn Barbatusa, ufundował świątynię bóstwom burzy w okresie pełnienia przezeń funkcji cenzora (lata 258-253 p.n.e.). W źródłach antycznych zachowały się dwie rozbieżne daty dedykacji tej świątyni: Publiusz Owidiusz Nazon przywołuje dzień 1 czerwca, natomiast *Fasti Antiatas Maiores* dają odmienną datę dzienną: 23 grudnia<sup>11</sup>. Wydaje się, że świątynia ku czci bóstw pogody była budowlą dwudzielną (składającą się z dwu części), dedykowaną zarówno rzymskiej bogini Tempestas, jak i jej nieznanemu z imienia partnerowi lub nieznaney partnerce. Dwie daty dedykacyjne odnoszą się odpowiednio do dwóch sakralnych części świątyni. Pamiętajmy, że termin *aedis*, *-is* f. (także *aedes*, *-is* f.) odnosił się zarówno do budowli sakralnej, określającej siedzibę bogów, dom boży, świątynię, kaplicę, jak i do budowli prywatnej, domu, mieszkania, a nawet pokoju czy mieszkania. Często posługiwano się liczbą mnogą: *aedes*, *-ium*. Mówiono zatem *in aedibus* ‘w domu’ (tak już komediopisarz Terencjusz). Użycie liczby mnogiej było prawdopodobnie uzasadnione liczbą komnat i pokoi. Także świątynia pary bóstw zwanych *\*Tempestātē* ‘dwa bóstwa pogody’ mogła składać się z dwóch części, poświęconych odpowiednio bogini Tempestas i jej partnerowi (partnerce). W takim przypadku moglibyśmy spodziewać się, że budowla dwudzielna była w dobie funkcjonowania liczby podwójnej w języku starołacińskim określana stosowną formą dualną<sup>12</sup>. Jak taka forma liczby podwójnej mogła wyglądać?

Rzeczownik *aedis*, *-is* f. ‘dom, budowla, świątynia’ należy do żeńskich osnów na *-i-* i tworzy liczbę mnogą *aedēs*, która powstała w sposób regularny z archetypu *\*aidhejes*, por. łac. *trēs* ‘trzy’, gr. *τρεις* ‘ts.’ (< ie. *\*trejes*). Biorąc pod uwagę rodzaj żeński rzeczownika oraz sakralny charakter świątyni jako przybytku bóstw, można przyjąć, że forma dualna w języku starołacińskim musiała brzmieć *\*aideē* (< *\*aidhejē*), a później po oczekiwanej monoftongizacji i kontrakcji samogłosek *\*aedē*. Nie jest zatem wykluczona interpretacja, że starołaciński zapis epigraficzny *aide* reprezentuje w istocie rzeczy niekontrahowaną formę liczby podwójnej *\*aideē* (nom.-acc. du.) ‘dwa połączone z sobą sanktuaria; świątynia składająca się z dwu części;

<sup>11</sup> L. RICHARDSON, jr., *A New Topographical Dictionary*, s. 379.

<sup>12</sup> Wszystkie dwuczęściowe budowle lub dwudzielne urządzenia, np. drzwi, okna, wrota, były w dawnych językach indoeuropejskich określane przez formy dualne. Polski wyraz *drzwi* reprezentuje obecnie *plurale tantum*, pierwotnie było to *duale tantum*.

siedziba bogów mająca dwie kaplice<sup>13</sup>, która *eo ipso* odnosiłaby się do dwudzielnego przybytku dla pary bóstw, obiecanego bóstwom pogody przez konsula i dowódcę wyprawy morskiej na Korsykę w 259 roku p.n.e. Tego typu hipoteza daje możliwość poprawnej restytucji wiersza saturnijskiego zawartego w końcowej partii epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona, syna Barbatusa:

dēdēt Tēmpēstātēbus || āideē mērētō[d]

(Dał dwóm bóstwom pogody dwudzielną świątynię za zasługi).

⊂ — | — — — — || — ⊂ — | ⊂ —

Zanik liczby podwójnej w języku starołacińskim spowodował, że struktura oryginalnego wiersza saturnijskiego została gruntownie zachwiana. Wersja z użyciem liczby mnogiej (względnie pojedynczej), np. *dēdēt Tēmpēstātibus aēdēs (lub aēdēm) mērētō*, powoduje takie perturbacje metryczne, które nie dają się objaśnić regułami wiersza saturnijskiego.

#### 4. LICZBA PODWÓJNA W TWÓRCZOŚCI LIWIUSZA ANDRONIKA

Liwusz Andronik, który przybył w młodym wieku z Tarentu, jako Rzymianin greckiego pochodzenia był z pewnością zaznajomiony z pojęciem liczby podwójnej, która jeszcze funkcjonowała w obu poematach Homeryckich<sup>14</sup>, chociaż w literackim języku greckim epoki hellenistycznej (tzw. koine) dualis przestał być produktywną kategorią gramatyczną. Zdaniem A. Meilleta, liczba podwójna najdłużej utrzymała się na obszarze Grecji kontynentalnej (w Attyce, Beocji, Tesalii i na Peloponezie), podczas gdy na wyspach greckich (Cypr, Lesbos), a także w koloniach wschodnich (Azja Mniejsza) i zachodnich (Wielka Grecja) dualis uległ zdecydowanie szybszej eliminacji<sup>15</sup>. W dialekcie attyckim epoki klasycznej formy dualne były jeszcze używane, zwłaszcza w obrębie rzeczowników, ale zaimki pierwszej

<sup>13</sup> Należy odnotować, że epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona, konsula z 259 roku p.n.e., nie notuje geminat, por. zapis *fuise* (w. 2) zamiast *fuisse*. Zatem zapis *aide* może z powodzeniem reprezentować formę dualną *\*aideē* (nom.-acc. du.).

<sup>14</sup> Por. C. VITI, *The use of the dual number in Homeric Greek*, w: *Akten der XIII. Fachtagung der Indogermanischen Gesellschaft vom 21. bis 27. September 2008 in Salzburg*, red. T. Krisch, T. Lindner, Wiesbaden: Reichert Verlag 2011, s. 599-604.

<sup>15</sup> A. MEILLET, *L'emploi du duel chez Homère et l'élimination du duel*, „Mémoires de la Société de Linguistique de Paris” 22(1922), s. 145-164.

i drugiej osoby liczby podwójnej wyszły już z użycia<sup>16</sup>. Trudno powiedzieć, czy w III wieku p.n.e. liczba podwójna funkcjonowała w greckiej mowie Tarentyczyków. Nie wiemy zatem, czy młody Andronik znał liczbę podwójną z żywego użycia, czy wyłącznie z literatury pięknej. Przekładając jednak *Odyseję* Homera na język starołaciński, spotykał się z formami liczby podwójnej, dla których być może poszukiwał najlepszych ekwiwalentów w mowie Rzymian. Należy przy tej okazji zaznaczyć, że już w poematach Homera użycie liczby podwójnej było niekonsekwentne i głównie zależało od przyczyn metrycznych, choć obserwuje się także przypadki, gdzie formy dualne i pluralne są identyczne co do struktury metrycznej, zatem poeta miał – jak się podkreśla – swobodny wybór między liczbą podwójną i mnogą<sup>17</sup>. Prawdopodobnie Liwiusz Andronik mógł także swobodnie wybierać między formami obu tych liczb, o ile liczba podwójna była jeszcze produktywna w języku starołacińskim.

Przyjrzyjmy się kilku zachowanym fragmentom dzieła Liwiusza Andronika.

**4.1.** Rozważania nad śladami liczby podwójnej w poezji Liwiusza Andronika chciałbym zacząć od fragmentu 14<sup>18</sup>:

utrum genua amploctens virginem oraret  
(czy obejmując kolana ma prosić dziewicę)

Tekst jest wprawdzie gramatycznie jasny, ale pojawia się istotny problem metryczny. Strzelecki w następujący sposób próbuje odtworzyć wiersz saturnijski<sup>19</sup>:

ūtrūm gēnūā | āmplōctēns || vīrgīnēm | ōrārēt  
 ◡ — ◡ ◡ ◡ ◡ | — — — || — ◡ — | — — —

<sup>16</sup> A. CUNY, *Le nombre duel en grec*, Paris: Librairie C. Klincksieck 1906, s. 81.

<sup>17</sup> A. CUNY, *Le nombre duel*, s. 493; P. CHANTRAINE, *Grammaire homérique*, t. II: *Syntaxe*, Paris: Librairie C. Klincksieck 1953, s. 25; W. APPEL, *O nietypowym znaczeniu dualisu*, „Meander” 38(1983), s. 319-327 (przedrukowano w pracy: W. APPEL, *Zagadka syren. Filologa peregrynacje od antyku do współczesności*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2017, s. 57-70); C. VITI, *Dual*, w: *Encyclopedia of Ancient Greek Language and Linguistics*, red. G.K. Giannakis, t. I, Leiden–Boston: Brill 2014, s. 534.

<sup>18</sup> Wszystkie cytowane fragmenty podano według wydania J. Blänsdorfa. Por. *Fragmenta poetarum Latinorum epicorum et lyricorum praeter Ennium et Lucilium*, red. J. Blänsdorf, Stuttgartiae et Lipsiae: B.G. Teubner 1995<sup>3</sup>.

<sup>19</sup> W. STRZELECKI, *Zarys metryki*, s. 79.



Próba ta nie wydaje się udana, gdyż metryka wiersza odbiega znacząco od przekazanego przez starożytnych modelu wiersza saturnijskiego. Problem jednak może być łatwo rozwiązany, jeśli przyjmiemy, że w czasach Andronika istniała jeszcze liczba podwójna i poeta z Tarentu użył formy dualnej *gēnū* (nom.-acc. du. n.) ‘dwa kolana’ zamiast mnogiej *gēnūā* (nom.-acc. pl. n.) ‘kolana’. Kolana bowiem podobnie jak nogi, ręce, oczy lub uszy stanowią naturalną parę, przynajmniej w odniesieniu do części ciała człowieka.

Wprowadzenie oczekiwanej formy liczby podwójnej do analizowanego wiersza rozwiązuje problem metryczny w sposób jednoznaczny.

ūtrūm gēnū | āmplōctēns || vīrgīnēm | ōrārēt  
(czy obejmując oba kolana ma prosić dziewicę)  
— ‘ ∪ ‘ | — ‘ — || — ‘ ∪ ‘ | — ‘ —

Gramatycy łacińscy łatwo mogli zastąpić niezrozumiałą postać liczby podwójnej *\*gēnū* (< pie. *\*gēnu-h<sub>1</sub>*, du. n. ‘dwa kolana’) odpowiednią formą liczby mnogiej *genua*, gdyż następny wyraz (*amploctens*) zaczynał się od samogłoski *a*, a dawne teksty były, jak wiadomo, pisane bez rozdzielania wyrazów. Rzecz jasna, wyraz *gēnu* mógł być pojmowany z łatwością jako łaciński biernik liczby pojedynczej, ale takie rozwiązanie nie było brane pod uwagę przez rzymskich scholiastów i gramatyków, którzy prawdopodobnie nie wyobrażali sobie, że osoba prosząca mogła obejmować tylko jedno kolano.

**4.2.** Omówmy teraz fragment 5, który zawiera rzadką formę *sūrēmit* ‘sumpsit / wziął’:

inque manum suremit hastam [ — ‘ | ∪ — ∪ ]  
(i do ręki wziął włócznię)

Metrum saturnijskie wydaje się odchodzić od tradycyjnego modelu jedynie w pierwszym członie, gdzie dostrzegamy chorijamb (— ‘ ∪ ∪ —), zamiast oczekiwanych jambów (∪ — ‘ ∪ —). Czy mamy tu do czynienia ze swobodą metryczną w pozycji nagłosowej? Takie przypadki spotykamy przecież w tzw. metrach eolskich, a także w niektórych miarach wierszowych, użytych przez Katullusa. Według zasad obowiązujących w dobie klasycznej wiersz saturnijski powinniśmy rozpisać następująco:

īnquē mānūm | sūrēmīt || hāstām — ‘ | ∪ — ‘ ∪  
— ∪ ∪ — ‘ | ∪ — ‘ — || — — — ‘ | ∪ — ‘ ∪

Proponowane tłumaczenie („i do ręki wziął włócznie”) wydaje się bez zarzutu. Należy jednak zwrócić uwagę, że polska forma *trzymać w rękę* pokazuje w istocie dawną postać miejscownika liczby podwójnej, utworzoną regularnie od formy mianownika *ręce* (nom. pl. f., dawniej nom.-acc. du. f.). Czy zatem w języku łacińskim nie spodziewalibyśmy się raczej formy dualnej? Wydaje się, że forma podwójna doskonale może sprawdzać się w tym miejscu. Przywołajmy lekcje, jakie funkcjonują w kodeksach. Jürgen Blänsdorf w aparacie krytycznym podaje taką informację<sup>20</sup>:

manum *Festus* : manus *Bas. Paul.* : man *Leid. Paul.* : manu *rell. Paul.*

Okazuje się zatem, że większość kodeksów przekazuje formę *inque mǎnū* (‘i w rękę’), pojmowaną jako forma narzędnika (ablatiwu) liczby pojedynczej poprzedzoną przyimkiem *in* ‘w’. Jako że przyimek *in* w dyrektywnym znaczeniu ‘do’ musi łączyć się z biernikiem (a czasownik *sumō* ‘wziąć’ ma taką rekcję), stosowna fraza była poprawiana na *inque mǎnūs* (‘i do rąk’), bądź na *inque mǎnum* (‘i do ręki’). Ta ostatnia lekcja została przyjęta przez współczesnych filologów. Czy słusznie? Moim zdaniem, niekoniecznie, gdyż zwrot *inque mǎnū* można bez żadnej interwencji rozumieć w sensie ‘i do obu rąk’ (*mǎnū* jest przecież regularną formą nom.-acc. du.). Ostatecznie opowiadam się za następującym brzmieniem wiersza:

ínquē mǎnú | sūrémīt || hástām [ — | ⊔ — ⊔ ]  
(i do obu rąk wziął włócznie)

**4.3.** Fragment 29 został zachowany u późnoantycznego gramatyka Noniusza Marcellusa, który zwrócił uwagę na użytą przez Andronika nietypową formę ablatiwu liczby mnogiej:

‘dextrabus’ pro dexteris. Livius in *Odyssia*:  
deque manibus dextrabus.

Fragment *deque manibus dextrabus* (‘i z prawych rąk’) przypomina poprzednio omówiony fragment 5 pod tym względem, że spójnik kopulatywny *-que* poprzedza łacińską nazwą rąk (*mǎnibus* abl. pl.), cytat stanowi jedynie część metrum (tworzy tzw. hemistych), a początek wersu nie układa się w metrum jambiczne, chyba że przyjmiemy zastępstwo jednej sylaby

<sup>20</sup> *Fragmenta poetarum Latinorum*, s. 23.

dłuższej (—) przez dwie krótkie  $\underline{\text{U}}\underline{\text{U}}$ . Przy takim rozwiązaniu cytat może tworzyć oczekiwaną połówkę wiersza:

$$\begin{array}{c} \text{dēquē mānībūs dēxtrābūs} \parallel \text{—} \underline{\text{U}} \text{—} \mid \underline{\text{U}} \text{—} \underline{\text{U}} \\ \text{—} \underline{\text{U}} \underline{\text{U}} \text{—} \mid \text{—} \text{—} \text{—} \parallel \end{array}$$

Ponieważ Andronik mówi tu o prawicach, trudno oczekiwać, żeby w tym przypadku chodziło o liczbę podwójną<sup>21</sup>. Użycie formy *dextrābus* zamiast *dextēris* zostało zapewne spowodowane *metri causa*. W tym stanie rzeczy nie można wykluczyć, że przymiotnik *dextrābus* reprezentuje pozostałość po odmianie dualnej (por. *Tempestatēbus* ‘dla dwóch bogiń pogody’), zwłaszcza że w języku starołacińskim drugiej połowy III wieku p.n.e. dochodziło już do mieszania form dualnych i pluralnych. Tego typu zjawisko występuje często podczas procesu zanikania liczby podwójnej. Wydaje się, że żeńskie formy zakończone na *-ābus* (dat.-abl. pl.) reprezentowały niegdyś formy quasi-dualne (typu *duābus* / *ambābus*).

## 5. UŻYCIE LICZBY PODWÓJNEJ W EPOPEI NEWIUSZA

Epopcja Gnejusza Newiusza pt. *Bellum Punicum* zachowała się jedynie we fragmentach, cytowanych przez autorów późnego antyku, głównie gramatyków, którzy z upodobaniem notowali rzadkie formy lub wyrażenia. Materiał składa się z około 60 fragmentów różnej długości<sup>22</sup>. Na ich podstawie spróbujemy odpowiedzieć na trudne pytanie: czy Newiusz używał form liczby podwójnej?

**5.1.** Zaczniemy nasze rozważania od fragmentu 5, który opisuje dwie trojańskie niewiasty, mianowicie Kreuzę, żonę Eneasza, oraz Eriopis, żonę Anchizesa, które płacząc, z osłoniętymi głowami opuszczały nocą miasto Troję. Cytat, zachowany w glosach Serwiusza do *Eneidy* Wergiliusza (III 10), obejmuje dwa i pół wersu saturnijskiego o następującym brzmieniu:

<sup>21</sup> Zwrócono mi uwagę, że w poezji prawice mogą reprezentować ręce, np. w wierszu Cypriana Norwida, który rozpoczyna się słowami: „Klaskaniem mając obrzmiąle prawice / Znudzony pieśnią, lud wołał o czyny”. Klaskanie odbywa się poprzez uderzanie jednej dłoni o drugą, zatem „obrzmiąle prawice” symbolizują w istocie rzeczy „obie obrzmiąle dłonie (ręce)”. Nie ma jednak pewności, czy Liwiusz Andronik stosuje w tym miejscu synekdoche (*pars pro toto*) i pragnie wskazać, że przeciwnikom Odyszeusza wypadła broń z (obu) rąk.

<sup>22</sup> CN. NAEVII, *Belli Punici carminis quae supersunt*, red. W. Strzelecki, Lipsiae: B.G. Teubner 1964 (tu 60 fragmentów pewnych, 7 niepewnych lub wątpliwych); *Fragmenta poetarum Latinorum*, s. 38-71.

$\underline{u} - \acute{u} \underline{u} - \acute{u} \mid \underline{u} - \acute{u} \underline{u} \parallel$  amborum uxores  
 noctu Troiad exhibant capitibus opertis  
 flentes ambae abeuntes lacrimis cum multis.

(żony obu /nocą z Troi wychodziły z osłoniętymi głowami, /obie uchodziły lejąc łzy rzęsiste)

$\underline{u} - \acute{u} \underline{u} - \acute{u} \mid \underline{u} - \acute{u} \underline{u} \parallel \acute{u} - \acute{u} - \acute{u} \mid - \acute{u} - \acute{u} - \acute{u}$   
 $- \acute{u} - \acute{u} - \acute{u} \mid - \acute{u} - \acute{u} - \acute{u} \parallel \underline{u} \underline{u} \underline{u} \underline{u} \mid \underline{u} - \acute{u} - \acute{u}$   
 $- \acute{u} - \acute{u} - \acute{u} \mid \underline{u} \underline{u} - \acute{u} - \acute{u} \parallel \underline{u} \underline{u} - \acute{u} \mid - \acute{u} - \acute{u} - \acute{u}$

W przytoczonym passusie występują oczywiste formy liczby mnogiej (*uxores* ‘żony’, *capitibus opertis* ‘z osłoniętymi głowami’, *flentes* ‘płaczące’, *abeuntes* ‘odchodzące’), które zostały umiejętnie przeplecione wyrazami o semantyce dualnej (*amborum* ‘obu’, *ambae* ‘obie’). Gdyby założyć, że fragment został przekazany bez żadnej interwencji, to moglibyśmy sądzić, że Newiusz nie stosował form liczby podwójnej.

Należy jednak zastrzec, że fragment 5 mógł być „poprawiony” przez Serwiusza lub innego rzymskiego gramatyka. Nie można bowiem wykluczyć, że formy pluralne powstały przez dopisanie końcowego *-s* do pierwotnych formacji dualnych. Autorzy antyczni (między innymi Ciceron, Kwintyliusz) sygnalizowali trudne do wytłumaczenia zjawisko opuszczania wygłosowego *-s* w archaicznych tekstach łacińskich<sup>23</sup>. Można zatem postawić hipotezę badawczą, że zanik kategorii liczby podwójnej spowodował, że nieproduktywne już formy dualne zakończone na *-ē* były przez Rzymian epoki klasycznej lub późnoantycznej interpretowane jako formy liczby mnogiej zapisane bez końcowej spółgłoski *-s*. Zauważmy, że wprowadzenie form liczby podwójnej (np. *amborum uxore* ‘ich obu żony’, *flente ambae abeunte* ‘obie płacząc odchodzące’) nie zmienia metryki w wersach 1 i 3. Jedynie wers 2 mógłby ulec poważniejszej zmianie.

**5.2.** Trzywersowy fragment 8 (poświadczony przez późnoantycznego gramatyka Pryscjana) opisuje statek Eneasza, ozdobiony przez Merkurego scenami gigantomachii.

<sup>23</sup> Por. CIC., *Orat.*, 161 (z przykładami *omnibu’ princeps* oraz *dignu’ loquoque* zamiast oczekiwanego *omnibus* oraz *dignus*). Pominięcie wygłosowego *-s* zdarza się także w inskrypcjach starołacińskich. Geneza tego zjawiska jest nieznana, por. G. BERNARDI PERINI, *Due problemi di fonetica latina: I. Muta cum liquida, II. S finale*, Roma: Edizioni dell’Ateneo 1974, s. 113-151; S. GIANNINI, *Un problema di fonosintassi del latino: la consonante -s finale*, „Studi e saggi linguistici” 26(1986), s. 111-136.

Inerant signa expressa<sup>24</sup> quo modo Titani  
 Bicornes Gigantes magnique Atlantes  
 Runcus ac Porpureus filii Terras.

$\overline{\text{UU}}-\acute{\text{---}}-\acute{\text{---}} \mid \text{---}\acute{\text{---}}-\text{---} \parallel \text{---}\acute{\text{U}}-\acute{\text{---}} \mid \text{---}\acute{\text{---}}-\text{---}$   
 $\overline{\text{U}}-\acute{\text{---}}-\acute{\text{---}} \mid \overline{\text{U}}-\acute{\text{---}}-\text{---} \parallel \text{---}\acute{\text{---}}-\acute{\text{U}} \mid \text{---}\acute{\text{---}}-\text{---}$   
 $\text{---}\acute{\text{---}}-\text{---} \mid \text{---}\acute{\text{U}}-\acute{\text{---}}-\text{---} \parallel \text{---}\acute{\text{U}}-\acute{\text{---}} \mid \text{---}\acute{\text{---}}-\text{---}$

W trzecim wersie (katalektycznym) padają imiona dwóch synów Bogini Ziemi – Runcusa oraz Porpureusa. Obok nich pojawia się zachowana w przekazie forma *filii*, reprezentująca liczbę mnogą *fīlī* (— ∪ —) ‘synowie’, a nie podwójną. Należy jednak podkreślić, że hipotetyczna postać \**filio* = *fīlīō* (— ∪ —) ‘dwaj synowie’ jest także metrycznie możliwa. Co więcej, rzeczownik *filii* (‘synowie’) może, teoretycznie rzecz biorąc, odnosić się nie tylko do Runcusa i Porpureusa, ale także do Tytanów, Gigantów (i zapewne też Atlantów), gdyż, jak wiadomo, bogini Ziemia (łac. *Terra*, -ae, stłac. gen. sg. *Terras*) była uznawana za matkę Tytanów oraz Gigantów. Ze względu na szeroki (i ambiwalentny) kontekst nie może dziwić forma pluralna *filii* (‘synowie’) u Gnejusza Newiusza.

**5.3.** Weźmy teraz pod uwagę kolejny fragment 36, brzmiący *hoc Samnite*, który również został zachowany u Pryscjana. Gramatyk łaciński cytuje formę *Samnite* dwukrotnie. Za pierwszym razem stwierdza wyraźnie, że wyraz łaciński *Samnis* ma dwa rodzaje – męski (*hic Samnis, huius Samnitis* ‘ten Samnita, tego Samnity’) oraz żeński (*haec Samnis, huius Samnitis* ‘ta Samnitka, tej Samnitki’), lecz jednocześnie zaznacza, że Gnejusz Newiusz w swoim poemacie pt. *Wojna punicka* użył wyraz *Samnite* w rodzaju nijakim:

GLK II 249: „hic” et „haec Samnis, huius Samnitis” ... huius neutrum Naevius „Samnite” protulit in carmine belli Punici.

W innym miejscu Pryscjan uzupełnia swoją wypowiedź, mówiąc, że Newiusz w swoim eposie zastosował zwrot *hoc Samnite* w rodzaju nijakim:

GLK II 338: Naevius neutraliter „hoc Samnite” protulit in carmine belli Punici.

Antyczny gramatyk Pryscjan, świetnie wykształcony znawca języka łacińskiego, miał zatem istotne powody, żeby nie traktować formy *hoc*

<sup>24</sup> Zgodnie z ustaleniami diachronistów zakładam, że formy *signa expressa* (nom.-acc.-voc. pl. neut.) miały niegdyś długie -ā w wygłosie. W czasach Newiusza ta długość jeszcze się zachowała.

*Samnite* jako narzędnika (ablatiwu) liczby pojedynczej rodzaju męskiego. Doszedł ostatecznie do wniosku, że *hoc Samnite* reprezentuje rodzaj nijaki (nom.-acc. sg. n.). Tego typu rozwiązanie zupełnie nie przekonuje. Po pierwsze, forma *Samnite* jest całkowicie niespodziewana w mianowniku lub bierniku liczby pojedynczej. Po drugie, rodzaj nijaki w odniesieniu do nazw plemiennych nie pojawia się w języku łacińskim, co sam Priscjan jasno i wyraźnie potwierdza. Wydaje się zatem, że autor błędnie zidentyfikował zwrot *hoc Samnite*. Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z formą mianownika lub biernika liczby podwójnej *hōc Sāmnītē* ‘ci dwaj Samnici; tych dwu Samnitów’. Zachowany zwrot doskonale wpisuje się w metrum saturnijskie jako początek pierwszego kolonu:

$$\begin{array}{c} \text{hōc Sāmnītē} \quad | \quad \underline{\underline{u}} \text{ — } \underline{\underline{u}} \quad || \\ \text{— — — — —} \quad | \quad \underline{\underline{u}} \text{ — } \underline{\underline{u}} \quad || \end{array}$$

Wydaje się wysoce prawdopodobne, że użyte przez Gnejusza Newiusza słowa *hōc Sāmnītē* należy interpretować jako nom.-acc. du. ‘ci dwaj Samnici; tych dwu Samnitów’. Jeśli ta interpretacja jest poprawna<sup>25</sup>, to w czasach Newiusza (zm. w 201 roku p.n.e.) liczba podwójna mogła być kategorią jeszcze funkcjonującą w języku łacińskim, choć zapewne już powoli wychodzącą z użycia.

## 7. KONKLUZJE

Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza filologiczna i językoznawcza pozwoliła na sformułowanie następujących wniosków:

1. Epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona (syna Barbatusa), konsula z roku 259 p.n.e., zawiera starołacińską formę liczby podwójnej *Tempestātēbus* (dat. du.), odnoszącą się do dwóch bóstw pogody (CIL I<sup>2</sup> 9). Nazwa ta dowodzi istnienia w języku starołacińskim formacji dualnej *\*Tempestātē* ‘dwa bóstwa pogody’.

<sup>25</sup> Jeden z anonimowych recenzentów wyraził pogląd, że zwrot *hoc Samnītē (bellum)* musiał odnosić się do wojny samnickiej. Jego zdaniem, cytowana przez gramatyka Priscjana forma *Samnite* nie została utworzona od nazwy plemiennej *Samnis* ‘Samnita’, ale od przymiotnika pochodnego *Samnītis, -tē* ‘samnicki’, por. zwrot *ager Samnītis* ‘pole samnickie’ u Katona Starszego. W takim razie należałoby przyjąć, że gramatyk z Cezarei niewłaściwie zrozumiał tekst Newiusza (co i ja poniekąd zakładam).

2. Wyraz *aide*, poświadczony w epitafium Scypiona, syna Barbatusa (CIL I<sup>2</sup> 9), może być zinterpretowany jako potencjalna forma liczby podwójnej: *\*aideē* (nom.-acc. du. f.) ‘dwudzielna świątynia; budynek sakralny z dwoma sanktuariami’.

3. Liwiusz Andronik używał form liczby podwójnej w łacińskim przekładzie *Odysei* Homera, między innymi *genū* (nom.-acc. du. n.) ‘dwa kolana’ (fr. 14), *inque manū* (acc. du. f.) ‘i do obu rąk’ (fr. 5). Nie wiadomo jednak, czy w przekładzie Andronika użycie liczby podwójnej było konsekwentne, czy jedynie fakultatywne (podobnie jak w poematach Homera).

4. Gnejusz Newiusz stosował w epickim dziele *Bellum Punicum* formy dualne, np. *hōc Samnītē* ‘ci dwaj Samnici’ (fr. 36). Wydaje się jednak, że poeta nie czynił tego konsekwentnie. Analiza metryczna i rzeczowa niektórych zachowanych fragmentów nie daje jednoznacznej odpowiedzi, czy u Newiusza użycie form liczby podwójnej było obligatoryjne, czy wynikało ze swobodnego wyboru rzymskiego poety. W niektórych fragmentach (np. fr. 5), przekazanych przez tradycję pośrednią, łatwo mogło dojść do sekundarnej pluralizacji dawnych form dualnych.

#### BIBLIOGRAFIA

- APPEL W., O nietypowym znaczeniu dualisu, „Meander” 38(1983), s. 319-327.
- APPEL W., Zagadka syren. Filologa peregrynacje od antyku do współczesności, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2017.
- BERNARDI PERINI G., Due problemi di fonetica latina: I. Muta cum liquida, II. S finale, Roma: Edizioni dell’Ateneo 1974.
- CHANTRAINE P., Grammaire homérique, t. II: Syntaxe, Paris: Librairie C. Klincksieck 1953.
- CN. NAEVII Belli Punici carminis quae supersunt, red. W. Strzelecki, Lipsiae: B.G. Teubner 1964.
- CUNY A., Le nombre duel en grec, Paris: Librairie C. Klincksieck 1906.
- Fragmenta poetarum Latinorum epicorum et lyricorum praeter Ennium et Lucilium, red. Blänsdorf J., Stutgardiae et Lipsiae: B.G. Teubner 1995<sup>3</sup>.
- GIANNINI S., Un problema di fonosintassi del latino: la consonante -s finale, „Studi e saggi linguistici” 26(1986), s. 111-136.
- MEILLET A., L’emploi du duel chez Homère et l’élimination du duel, „Mémoires de la Société de Linguistique de Paris” 22(1922), s. 145-164.
- Remains of Old Latin, vol. IV: Archaic Inscriptions, red. E.H. Warmington, London: William Heinemann Ltd.–Cambridge, MA: Harvard University Press 1959<sup>3</sup>.
- RICHARDSON L., jr.: A New Topographical Dictionary of Ancient Rome, Baltimore–London: The Johns Hopkins University Press 1992.

- STRZELECKI W., Zarys metryki łacińskiej, w: *Metryka grecka i łacińska*, red. M. Dłuska, W. Strzelecki, Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN 1959, s. 72-139.
- VITI C., Dual, w: *Encyclopedia of Ancient Greek Language and Linguistics*, t. I, red. G.K. Giannakis, Leiden–Boston: Brill 2014, s. 533-534.
- VITI C., The Use of the Dual Number in Homeric Greek, w: *Akten der XIII. Fachtagung der Indogermanischen Gesellschaft vom 21. bis 27. September 2008 in Salzburg*, red. T. Krisch, T. Lindner, Wiesbaden: Reichert Verlag 2011, s. 599-604.
- WITCZAK K.T., Pozostałości liczby podwójnej w języku łacińskim epoki archaicznej, „*Roczniki Humanistyczne*” 65(2017), z. 3, s. 37-58.

## LICZBA PODWÓJNA W ARCHAICZNEJ POEZJI RZYMSKIEJ

### STRESZCZENIE

Epitafium Lucjusza Korneliusza Scypiona (syna Barbatusa), konsula z 259 roku p.n.e., zawiera starołacińską formę liczby podwójnej *Tempestātēbus* (dat. du.), odnoszącą się do dwóch bóstw pogody (CIL I<sup>2</sup> 9). Nazwa ta dowodzi istnienia w języku starołacińskim formacji dualnej *\*Tempestātē* ‘dwa bóstwa pogody’. Wyraz *aide*, poświadczony w epitafium Scypiona, syna Barbatusa, może być zinterpretowany jako potencjalna forma liczby podwójnej: *\*aideē* (nom.-acc. du. f.) ‘dwudzielna świątynia; budynek sakralny z dwoma sanktuariami’. Liwiusz Andronik używał kilku form liczby podwójnej w łacińskim przekładzie *Odysei* Homera, między innymi *genū* (nom.-acc. du. n.) ‘dwa kolana’ (fr. 14), *inque manū* (acc. du. f.) ‘i do obu rąk’ (fr. 5). Nie wiadomo jednak, czy w przekładzie Andronika użycie liczby podwójnej było konsekwentne, czy opcjonalne. Newiusz wprowadzał do epickiego dzieła *Bellum Punicum* formy dualne, np. *hōc Samnītē* ‘ci dwaj Samnici’ (fr. 36). Wydaje się jednak, że poeta nie czynił tego konsekwentnie. Analiza metryczna i rzeczowa niektórych zachowanych fragmentów nie daje jednoznacznej odpowiedzi, czy u Newiusza użycie form liczby dualnej było obligatoryjne, czy wynikało ze swobodnego wyboru rzymskiego poety. W niektórych fragmentach, przekazanych przez tradycję pośrednią, łatwo mogło dojść do sekundarnej pluralizacji dawnych form dualnych.

**Słowa kluczowe:** archaiczna poezja rzymska; liczba podwójna; eliptyczny dualis; łacińska morfologia; wiersz saturnijski.

## DUAL NUMBER IN THE ARCHAIC LATIN POETRY

### SUMMARY

The archaic epitaph of Lucius Cornelius Scipio (son of Barbatus), consul of 259 BC, contains the Old Latin form *Tempestātēbus* (in the dative), referring probably to two goddesses of weather (CIL I<sup>2</sup> 9). This theonym proves the existence in the Old Latin language of the dual formation *\*Tempestātē* ‘two deities of weather’. The word *aide*, attested in the epitaph of Scipio, son of Barbatus, can be easily interpreted as a possible form of the dual number, namely *\*aideē* (nom.-acc. du. f.) ‘a bipartite (two-sided) temple; a sacral building with two sanctuaries’. Livius Andronicus used some forms of the dual number in his Latin translation of Homer’s *Odyssey*, among others *genū* (nom.-acc. du. n.) ‘two knees’ (fr. 14), *inque manū* (acc. du. f.) ‘and to both



hands' (fr. 5). It is not known, however, whether the use of the dual number in Andronicus' *Odussia* was consistent or optional. Naevius introduced some dual forms into the epic work of *Bellum Punicum*, e.g. *hōc Samnītē* 'these two Samnites' (fr. 36). It seems, however, that the poet did not do it consistently. The metrical and linguistic analysis of the preserved fragments does not give a definite answer as to whether the use of forms of the dual number was obligatory in Naevius' work, or was the result of the free choice of the Roman poet. In some passages passed down through indirect tradition, it was easy to arrive at the secondary plurality of the old dual forms.

**Key words:** archaic Roman poetry; dual number; elliptic dual; Latin morphology; Saturnian verse.